

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: sobota, 06, październik 2018 11:03

Dawid Kulpa

Odśłony: 869

Rzecznik Praw Pacjenta Bartłomiej Chmielowiec wystąpił do Prezesów Sądów Apelacyjnych i Okręgowych, zwracając uwagę na kwestię możliwego nieobciążania pacjentów kosztami sądowymi w przypadku przegranych procesów sądowych.

Postępowania cywilne o błędy medyczne bez wątpienia należą do jednych z najbardziej skomplikowanych.

Sąd prowadzący sprawę niemalże zawsze musi uzyskać wiadomości specjalne i w tym celu powołuje biegłego z zakresu medycyny. Nierzadko powoływanych jest kilku biegłych, których opinie nie są ze sobą spójne, a wręcz bywają sprzeczne. Nawet zespoły interdyscyplinarne biegłych niejednokrotnie nie dają jednoznacznych odpowiedzi na stawiane im przez sąd pytania. Wielokrotnie są wydawane opinie uzupełniające przez biegłych – wskazuje Rzecznik Praw Pacjenta.

Z powyższych względów sprawy te trwają bardzo długo i są wyjątkowo kosztowne. Pacjenci są przekonani o swojej racji i w oparciu o taką ocenę sprawy decydują się na wytoczenie powództwa. Nie da się jednak przewidzieć wyniku tego typu sprawy i wielu pacjentów przegrywa swoje procesy. Z tym zaś wiążą się określone konsekwencje, w tym konieczność poniesienia kosztów procesu.

Pacjenci dochodzący roszczeń przed sądami to osoby nierzadko w bardzo trudnej sytuacji często w trakcie bardzo kosztownego leczenia albo już po nim – dodaje Rzecznik Praw Pacjenta.

Zgodnie z art. 102 Kodeksu postępowania cywilnego w szczególnie uzasadnionych przypadkach sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Dlatego Rzecznik Praw Pacjenta zwrócił się do 45 Prezesów Sądów Apelacyjnych i Okręgowych, wskazując na możliwość stosowania ww. przepisu na rzecz pacjentów, po uwzględnieniu indywidualnego charakteru każdej sprawy.

Źródło: bpp.gov.pl